

# Stypendia im. Anny Dyaczyńskiej i Zbigniewa Hermanów



Zbigniew i Anna Dyaczyńska Hermanowie

fot. archiwum rodzinne

Zmarły 4 maja 2010 członek Polskiej Akademii Umiejętności Profesor Zbigniew Herman i Jego Małżonka Profesor Anna Dyaczyńska-Herman dokonali w r. 2004 notarialnego zapisu testamentowego na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności swojego mienia w postaci gotówki, mieszkania w Katowicach i garażu oraz ruchomości, z zabezpieczeniem dożywocia na tym mieniu dla każdego z testatorów. Obecnie Prof. Anna Dyaczyńska-Herman przekazała na konto PAU kwotę 500 000 zł, która będzie stanowić zawiązek kapitałowy funduszu stypendialnego. Na stypendia będą przeznaczone odsetki od kapitału.

Ze stypendiów będą mogli korzystać „lekarze, którzy nie przekroczyli 28 roku życia i którzy w dacie przyznania stypendium będą pracownikami naukowymi (w tym osoby nieposiadające stopnia doktora nauk medycznych)”. Stypendium winno być wykorzystane na badania naukowe „w najlepszych ośrodkach naukowych, wyłącznie zagranicznych, przede wszystkim w USA”; stypendium powinno być przyznawane na przemian „w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii oraz w dziedzinie farmakologii klinicznej”; przyznawać je ma, na okres nie krótszy niż jeden rok, Komisja powołana przez Polską Akademię Umiejętności.

JERZY WYROZUMSKI

## Setny numer „PAUzy” skłania do refleksji

W tym wyznaniu refleksja dotyczy mego dobrego samopoczucia w Polskiej Akademii Umiejętności. Zastanawiam się, co powoduje to dobre samopoczucie? Jestem przekonany, że głównym powodem jest fakt istnienia w Akademii doskonałej *kameralnej* atmosfery intelektualnej. Realizuje się ona szczególnie na posiedzeniach Komisji PAU. Biorę czynny udział w pracach dwóch Komisji – Filozofii Nauk Przyrodniczych oraz Fides et Ratio. W posiedzeniach innych Komisji czasem uczestniczę. Stwierdzam, że dyskusje tam się odbywające mają moc inspirującą głębokie przemyślenia światopoglądowe.

Ten *kameralny* charakter mają również odbywające się raz w miesiącu wspólne kolacje. Dyskusje tam się toczące są naprawdę interdyscyplinarne. Humanieści

i przyrodnicy poznają charakterystyczne dla tych kierunków sposoby myślenia.

Tak zwane duże seminaria PAU mają również swoją część *kameralną*. Doskonałym pomysłem jest kontynuowanie nieformalnych dyskusji w mniejszym gronie, przy kawie.

I wreszcie dzisiejszy Jubilat – „PAUza Akademicka”. Wymowa krótkich esejów tam publikowanych niejednokrotnie stymuluje jakieś działanie, ważne dla organizacji nauki w Polsce.

*Kameralność* pociąga za sobą elitarność. A ta powinna być cechą środowisk uprawiających naukę.

JERZY A. JANIK